



PRZEMOWIENIE PREMIERA MIKOŁAJCZYKA.

Przez radio polskie w Londynie przemówił prem. Stanisław Mikołajczyk. Tekst przemówienia podajemy w skrócie.

"Ludzie skakali z radości w Warszawie, tak mówi telegram gdy wczoraj o g.1-iej w południe niebo pokryło się chmurą latających fortec amerykańskich i myśliwców, gdy huk motorów zagłuszył niemiecką artylerię przeciwlotniczą i spadochrony zaczęły się masowo opuszczać, niosąc z sobą amunicję, broń, środki lecznicze i żywność dla bohaterskiej załogi Warszawy. Rozumien całkowicie tę radość, gdy w 49-tym dniu tej straszliwej walki z niemiecką bestią nadeszła pomoc dla Warszawy." Omawiając trudności jakie stoją przed lotnikami w locie do Warszawy premier stwierdził "w pewnym momencie zdawało się, że jest to zadanie ponad siły nawet lotników polskich, którzy szli ochotniczo na prawie niechybną śmierć by nie opuścić swych braci w potrzebie. Wreszcie nowy wysiłek brytyjsko-polski przyniósł pomoc. Przyszła wreszcie pomoc sowiecka. W dn. 12-go września lotnictwo sowieckie przepędziło Luftwaffe, bombardującą bezbronną Warszawę - oraz zrzuciło broń i amunicję. Wojska sowieckie oraz oddziały polskie zajęły Pragę w krwawych zmaganiach z Niemcami, tę Pragę, której główne centra opanowaliście w pierwszych dniach powstania i skąd przeważające siły niemieckie wyparły was - i wreszcie na której zostały tylko ciała poległych żołnierzy Armii Krajowej. Dziś lotnictwo sowieckie daje wam ochronę powietrzną, dostarcza pewnych ilości broni i żywności, dając wam możność dalszej walki, jednocześnie jednostki sowieckie ostrzeliwują działami wroga. Wreszcie dzień 18.9 przynosi wam dużą pomoc z W. Brytanii, dostarczoną bezpośrednio przez lotników amerykańskich - tych samych lotników, których oddział AK wyratował z rąk niemieckich i wyprowadził na wolność. W imieniu Rządu Rzeczypospolitej Polskiej potwierdzam tę pomoc z tą samą wdzięcznością, jakiej dała wyraz RJN w depeszy do prez. Roosevelta, prem. Churchilla i marsz. Stalina, apelując równocześnie o dalszą pomoc. Gen. Bór w depeszy do marsz. Rokossowskiego wita żołnierzy armii sowieckiej i znajdujące się w ich składzie oddziały polskie i zwraca się również o dalszą pomoc. Zdajemy sobie sprawę, że ostateczne wyzwolenie Warszawy od wroga, który nadal bombarduje ją i atakuje bohaterów stolicy, walczących na jej zgliszczach - zależy jest od jej rychłego zdobycia przez wojska marsz. Rokossowskiego. Pragniemy, ażeby szczęście wojenne dopomogło mu i pozwoliło jak najszybciej przełamać opierające się szeregi niemieckie. Dopóki to nie nastąpi, musimy domagać się dalszej pomocy w broni, żywności i środkach leczniczych."... "Jestem przekonany, że pomoc ta będzie nie tylko utrzymana, ale rozszerzona. Bohaterowie Warszawy! Nie mamy w Londynie czasu na pisanie historii naszych zabiegów, trosk i wysiłków. Nasz cały czas i nasze wysiłki i uczucia są dla was i z wami"..."Faktem jest, że pomoc dla Warszawy w tej chwili istnieje i da wyniki. Walka, niespotykana w historii tej wojny, walka osamotnionego miasta przez 1/6 część roku nie pójdzie na marne. Faktem jest, że sława waszego dowódcy, gen. Bora i jego podwładnych jest już dzisiaj wszechświatowa - i współpraca jego z wicepremierem RJN pozwoliło na zorganizowanie demokratycznego życia w walczącej Warszawie i przetrwanie dni osamotnienia"..."sumienie świata zostało obudzone. Opinia publiczna wraz z kierownictwem wojskowym i politycznym zjednoczonych narodów stanęła u boku walczącej Warszawy i doprowadziła do współpracy na odcinku niesienia jej pomocy. Jeżeli to wzajemne zrozumienie i współpraca przeniesie się na odcinek polityczny, otworzą się nowe drogi do zabezpieczenia Polsce pełnej niepodległości, wolności i rozbudowy. Przekonany jestem, że ideały, za które dały swe życie miliony, nie zostały zmarnowane."

Z PRONTU WARSZAWY.

Nowy wybuch niemieckich pól minowych.

/PAT/ W wyniku wczorajszych popołudniowych sowieckich akcji lotniczych na niemieckie obiekty w Warszawie, na polu Mokotowskim wyleciało w powietrze już drugie pasmo pól minowych. Wybuchy były szczególnie silne, i pola minowe zostały unieszkodliwione na przestrzeni ok. 1 km.

--- Oprócz pożarów, jakie wczoraj wybuchły wskutek nalotów rosyjskich w BGK, Policji kryminalnej i Al. Szucha, w płomieniach stanęła część zabudowań w rejonie Sejmu, łącznie z głównym budynkiem sejmowym. W Ogrodzie Saskim zaobserwowano znaczne wybuchy. Są przypuszczenia, że bomby i pociski spowodowały zniszczenie składu amunicji.

Niemcy wycofują swoje załogi.

/PAT/ Podczas wczorajszego gwałtownego ognia niemieckiego z szeregu punktów - ewakuowali Niemcy częściowo swe załogi z Urzędu Telekomunikacyjnego, z Al. Szucha u Dworca Zachodniego.

Spalenie Biblioteki Narodowej.

Stwierdzono, że Niemcy spalili przed kilku dniami gmach Biblioteki Narodowej przy ul. Pałacowej. Wraz z budynkiem spłonęły wszystkie zbiory. Pożar nie miał nic wspólnego z żadną akcją bojową, a został wywołany z rozkazu wyższych czynników wojskowych. Podobnie spalili Niemcy elektrownie tramwajową przy zbiegu ulic Grzybowskiej i Przyokopowej.

PLYSKAWICZNE SUKCESY SPRZYMIERZONYCH W HOLANDII.

Londyn, 19.9. g.19.45. Podano oficjalnie, że dalsze kontyngenty sojuszników sił powietrznych wylądowały w Holandii. Oświadczenie to podane było do wiadomości łącznie z komunikatem o połączeniu się 2-ej armii brytyjskiej z wojskami powietrznymi w rej. Eindhoven.

Londyn, 20.9. g.8.20. Po przekłamaniu oporu niemieckiego w rej. Eindhoven 2-ga armia brytyjska, nacierająca w głąb Holandii, dokonała w dniu wczorajszym w ciągu 5-ciu godzin skoku 50-cio kilometrowego i dotarła pod Nijmegen nad Renem, tuż przy granicy niemieckiej. Nowy ten sukces sprzymierzonych grozi oskrzydleniem północnej części linii Zygfryda i zagłębienia Rury. W razie dalszych postępów wojsk brytyjskich na odcinku północnym sił niemieckich w zachodniej Holandii zagraża nowy kocioł.

Na wschód od Akwizgranu wojska amerykańskie posuwają się w kierunku Kolonii. W samym Akwizgranie toczą się jeszcze walki uliczne.

Na odcinku Stolberg - Trewir 1-sza armia amerykańska na całej długości frontu znajduje się na ziemi niemieckiej - przeciętnie 20 km. poza granicą.

Operacje 3-ej armii amerykańskiej rozwijają się pomyślnie. 7-ma armia amerykańska w ciężkich walkach dotarła do przedmieść Belfortu.

Wojska kanadyjskie zdobyły w dniu wczorajszym ostatni punkt oporu niemieckiego w Boulogne - cytadelę.

Londyn, 20.9. g.4.30. Późnym wieczorem dnia wczorajszego doniesiono, że 1-sza armia amerykańska gen. Hodgesa przekroczyła granicę niemiecką i zdobyła miasto Sittard, leżące ok. 30 km na pń.zach. od Akwizgranu.

Londyn, 20.9. g.6.20. Formacje samolotów sprzymierzonych bombardowały w dniu wczorajszym węzeł kolejowy Hamm na pń.wsch. od Kolonii.

WIELKA OFENSYWA ROSYJSKA NA ŁOTWIE I W ESTONII.

Moskwa, 19.9. g.23.30. W dniu wczorajszym ogłoszono w Moskwie dwa rozkazy Stalina, skierowane do dowódcy I frontu bałtyckiego gen. Bagraniana i obwieszczające o przerwaniu frontu niemieckiego na południe od Rygi i zajęciu ważnego węzła kolejowego Wałga, na pograniczu łotewsko-estońskim.

Wojska gen. Bagraniana prowadząc o kilku dni ofensywę, przekłamały niemiecki system obronny na południe od Rygi na odcinku 120 km. i na głębokość 40 km. Zajęto cały szereg miejscowości.

Zwycięstwo rosyjskie może mieć nieobliczalne następstwa z chwilą zajęcia Rygi: armie niemieckie na północ od Dźwiny byłyby wówczas całkowicie odcięte, natomiast Rosjanie zyskaliby

nową bazę operacyjną do zaatakowania Prus Wschodnich od strony północno-wsch.

Dzisiejszy komunikat operacyjny dowództwa sowieckiego doniósł o dalszych postępach wojsk rosyjskich w Rumunii. Zajęto Temeswar, ważny ośrodek w zachodniej Rumunii.

WARUNKI ROZJEMU Z FINLANDIĄ.

Londyn, 20.9. g.6.20. Wieczorem dnia wczorajszego ogłoszono tekst podpisanego układu o zawieszeniu broni z Finlandią. Na mocy tego układu Finowie natychmiast wycofują się na linię granicy fińsko-sowieckiej z r.1940, Finlandia odstępuje Związkowi Radzieckiemu port Petsamo i wydzierżawia na lat 50 półwysep Hangö i szereg wysp w zatoce Fińskiej. Na czas wojny Finlandia odstępuje sprzymierzonym swoje bazy lotnicze i morskie. Finowie winni rozbroić Niemców znajdujących się na ich terytorium. Armia fińska zdemobilizuje się do stanu przedwojennego. Finlandia wypłaci Związkowi Radzieckiemu w ciągu 6-ciu lat o szkodowanie wojenne w wysokości 300 milionów dolarów amerykańskich.

Moskwa, 19.9. g.23.30. Wojska niemieckie, które opuściły Finlandię przez bałtycki port Kotka podminowały urządzenia portowe i szereg gmachów w mieście minami z opóźnionym działaniem.

ZAMACH NIEMIECKI NA KRÓLA DUŃSKIEGO.

Londyn, 20.9. g.6.30. W dniu wczorajszym okupacyjne władze niemieckie w Danii usiłowały konąć aresztowania króla duńskiego Krystiana. Oddziały niemieckie otoczyły pałac królewski, jednakże spotkały się ze zdecydowaną postawą policyjnych oddziałów duńskich, które nie dopuściły Niemców do wnętrza pałacu. W wyniku starcia Niemcy ponieśli straty w ludziach i wycofali się. Okazuje się, że cały incydent był wynikiem nieporozumienia.